

Ręką mocną

Ważne punkty na Bożym zegarze

„Jakom żyw – mówi Wszechmocny Pan – zaiste będę królował nad wami ręką mocną i ramieniem wyciągniętym, i wylewem zapalczywości. I wyprowadzę was spośród ludów, i zgromadzę was z ziem, w których zostaliście rozproszeni, ręką mocną i ramieniem wyciągniętym, i wylewem zapalczywości. I zaprowadzę was na pustynię ludów i tam będę się procesował z wami twarzą w twarz, jak procesowałem się z waszymi ojcami na pustyni ziemi egipskiej, tak będę się z wami procesował – mówi Wszechmocny Pan. I każę wam przejść pod różgą, i dokładnie was przeliczę”⁽¹⁾ – Ezech. 20:33-37 (BW).

Gdy rozmyślamy o królowaniu Pana nad swym ludem, zwykle mamy na myśli wizję pokoju i spokoju, ale w tym proroctwie jest mowa o jakimś czasie, gdy On będzie królował nad swym ludem „zapalczywością wylaną”. Czas, do którego odnosi się proroctwo, to czas, w którym Jego literalny naród, potomkowie Abrahama, miał zgromadzić się z narodów, pomiędzy które został rozproszony, i powrócić do ziemi swych ojców.

Proroctwo porównuje to wyjście z narodów do wyjścia z Egiptu. W tamtym czasie to Pan był sprawcą wyjścia, ale dokonał tego za pośrednictwem Mojżesza, na którego Izraelici spoglądali odtąd jako na ich wyzwoliciela z niewoli Egiptu. Teraz znów, pod koniec tego wieku, Pan Bóg posługuje się większym od Mojżesza pośrednikiem, aby dokonać wyzwolenia swego ludu od narodów, w których byli rozproszeni. Na tej podstawie można zrozumieć, że obecność Jezusa Chrystusa jako pozaobrazowego Mojżesza jest wydarzeniem potwierdzonym faktami.

Nastał więc „czasznaczony” dla powrotu Izraela do przepowiedzianej Ziemi Obietnicy, a jeśli tak, to jest to wszelki dowód, że „czasy narodów” się skończyły.

Jakiś sposób pomiaru czasu proroczego, odnoszący się do tego etapu planu Bożego, został przedstawiony przez Jezusa w Jego wielkim proroctwie dotyczącym końca tego wieku. Powiedział On: „Jeruzalem będzie deptane przez narody, aż się wypełnią czasy narodów” – Łuk. 21:24 (Biblia Nowogrecka).

Wyraz „Jeruzalem” użyty tutaj przez Jezusa występuje w tym samym znaczeniu, jak dzisiaj mówimy o Moskwie, Londynie lub Waszyngtonie, to znaczy, że stolica reprezentuje naród.

Izraelici byli ważnymi mieszkańcami Jeruzalem i w rzeczywistości całej Palestyny⁽²⁾ w czasie, gdy proroctwo to zostało wypowiedziane. Zatem jest oczywiste, że wyrażenie „deptane” odnosi się do faktu, iż wówczas nie byli oni wolnym narodem i chociaż mieszkali tam, byli jednak zniewoleni przez Rzymian. Nie mieli rządowej kontroli nad krajem.

Wszystkie nauki Mistrza opierały się na Starym Testamencie, stąd Jego odniesienie do „czasów narodów” wskazuje, że miały one jakiś początek. 3 Mojż. 26 mówi o wyznaczonej karze, która miała przyjść nagle z powodu nieposłuszeństwa Izraelitów wobec prawa Bożego. Mieli otrzymać „siedem czasów” kary, w przypadku gdy nie będą posłuszni. To karanie „siedmiu czasów” jest cytowane cztery razy w tym rozdziale 3 Księgi Mojżeszowej (26:18,21,24,28). Czasy te są symboliczne, liczone jako jeden rok za jeden dzień. 360 takich dni, czyli lat, pomnożone razy siedem (bo jest siedem czasów) dają nam okres 2520 lat.

Izrael jako naród utracił swą narodową niepodległość i panowanie nad swą ziemią w roku 606 p.n.e. Było to wtedy, gdy ostatni ich król został zdetronizowany, naród zaprowadzony w niewolę do Babilonu, a miasto Jeruzalem zniszczone.

Aby się dowiedzieć, kiedy te „czasy narodów” miały się skończyć, musimy do 606 dodać 1914 lat i wtedy mamy sumę 2520 lat trwania „czasów narodów”.

Czy łącząc te historyczne fakty ze współczesnymi wydarzeniami, możemy je sprowadzić do wniosku, że rok 1914 był rzeczywiście tak ważną datą w przeprowadzaniu Boskiego planu? Czy jest rzeczą oczywistą, że przy końcu „czasów narodów” będziemy mogli widzieć jakieś poruszenie wśród Żydów, spoglądających na ponowne ustanowienie ich państwa? Na te pytania na pewno możemy odpowiedzieć twierdząco. W dodatku jeszcze w 1914 roku zauważamy pewien ruch w kierunku powrotu do Ziemi Obietnicy.

Ponadto w czasie I wojny światowej syjonizm stał się rzeczywistością. Wtedy Stowarzyszenie Narodów podjęło kwestię żydowskiej ziemi ojczystej w Palestynie. Dzięki deklaracji Balfoura dano narodowi żydowskiemu prawo do stania się narodem niepodległym, po raz pierwszy od 606 r. p.n.e. Łaska Boża stała się widoczna i liczni Żydzi zaczęli wówczas kupować tereny w Ziemi Obiecanej i przyjeżdżali tam.

Ten wysiłek dzieje się jednak w czasie ucisku. Proroctwo mówi, że „łowcy” i „rybacy” będą ich łowić (Jer. 16:16).



Prorok Joel (2:1-2, BW) wyjawia, że czas powrotu Żydów z niewoli miał się zaznaczyć wielkim uciśnieniem, zaś wydarzenia naszych dni potwierdzają te proroctwa. Nagłówek fragment z Ezechiela 20:32-38 jest częścią tego proroctwa, które wypełnia się w naszych dniach. 32 werset mówi: *„I na pewno nie stanie się to, co wam na myśl przychodzi, gdy mówicie: Chcemy być jak inne narody, jak plemiona innych ziem, służąc drzewu i kamieniowi”*. Prorok opisuje tutaj pragnienie Żydów, aby się dostosować i zasymilować z narodami, wśród których zamieszkiwali, szczególnie w Europie, dopóki „łowcy” nie zaczęli ich wykorzystywać i prześladować.

Pan ciągnie dalej, mówiąc: *„Jakom żyw – mówi Wszechmocny Pan – zaiste będę królował nad wami, ręką mocną i ramieniem wyciągniętym, i wylewem zapalczywości. I wyprowadzę was spośród ludów, i zgromadzę was z ziem, w których zostaliście rozproszeni, ręką mocną i ramieniem wyciągniętym, i wylewem zapalczywości. I zaprowadzę was na pustynię ludów, i tam będę się procesował z wami twarzą w twarz, jak procesowałem się z waszymi ojcami na pustyni ziemi egipskiej, tak będę się z wami procesował – mówi Wszechmocny Pan”*.

Jakże opisowy jest ten fragment obrazujący rzeczywistość dzisiejszego stanu Izraela! Istnieje on w ziemi palestyńskiej⁽³⁾, nie jest to jednak kraj pokoju i spokoju, lecz „puszcza”, tak groźna jak ta, przez którą przechodzili ich praojcowie drogą z Egiptu do Ziemi Obietnicy przed wieloma stuleciami⁽⁴⁾. Izrael otoczony jest obecnie przez nieprzyjatywne ludy, które starają się go zniszczyć. Mówiąc bardziej symbolicznie, Żydzi znajdują się dzisiaj w stanie pustynnym. Kierownictwo „zapalczywości Pańskiej” nie dało im pokoju i spokoju. Dzieje się to w celu przygotowania ludu do błogosławieństwa przyszłości, kiedy przyjdzie Królestwo Mesjasza.

Proroctwo Ezechiela dalej brzmi:

„I każę wam przejść pod różgą, i poprowadzę was do związków przymierza. Ale wyłączę spośród was opornych i odstępców; wyprowadzę ich z ziemi, w której byli przychodniami, lecz do ziemi izraelskiej nie wejdą – i poznacie, że ja jestem Pan” (Biblia Nowogrecka).

Wyrażenie „związki przymierza” oczywiście odnosi się do obiecanego Nowego Przymierza, pod którego kierunkiem Zakon Boży będzie zapisany na ich sercach (Jer. 31:31-34). „Zapalczywość Pańska” ma to na celu.

Końcowa scena tego wielkiego wyzwolenia Izraela, które da mu sposobność otrzymania błogosławieństwa pod Nowym Przymierzem, nie rozegra się aż do końca Armageddonu. Pokazują to Proroctwa: Ezechiela (38 i 39 rozdział) oraz Zachariasza (14:2,3,16-21). Proroctwo Ezechiela mówi o mocnych narodach, narodach nad-

chodzących przeciwko Jeruzalemowi, których wojska przykryją ziemię „jako obłok”, i że Pan je zniweczy.

Jako wynik tego godnego uwagi zwycięstwa nad wrogami Izraela oczy tych narodów otworzą się, aby ujrzeć chwałę Pańską. Zgodnie z Obj. 1:7 „wszelkie oko” ujrzy Go na „obłokach”, to znaczy, że oni ujrzą Go jako zwycięzcę tryumfującego nad wrogami Izraela, którzy „przykryją ziemię jak obłok” (Ezech. 38:15-18). Izraelici również poznają, że oni nie wygrali sami tej walki ze swymi wrogami, lecz to zwycięstwo było przez rękę Pańską.

Jahwe królował nad starożytnym swoim ludem – Izraelem – za pośrednictwem Dawida, Salomona i innych królów, także przez Sedekiasza, który był ostatni. Gdy Sedekiasz został zdetronizowany, prorok Ezechiel oświadczył: *„Precz z diademem, precz z koroną; nic nie pozostanie tak jak jest... aż przyjdzie ten, który ma do niego prawo: jemu je dam”* – Ezech. 21:31,32, BW). Tym jedynym, „który ma to tego prawo”, jest Król Chrystus Jezus.

Owo królowanie Pana⁽⁵⁾ „w zapalczywości” nad Izraelem odbywa się przez Jezusa, skąd jest oczywiste, że On jest prawdziwie obecny. Jednym z tytułów nadanych Królowi Jezusowi jest Michał, co oznacza „podobający się Bogu” lub „ktoś, kto jest podobny Bogu albo reprezentuje Boga”.

Proroctwo Daniela 12:1 również używa tego tytułu, mówiąc nam, że gdy Michał książę powstanie, będzie *„czas takiego ucisku, jakiego nigdy nie było, odkąd istnieją narody”* (BW). To pozostaje w zgodzie z obwieszczeniem, że Pan króluje „w zapalczywości”. Właściwym jest podkreślić, że to królowanie w zapalczywości nie jest tylko po to, aby wprowadzić Izraela z powrotem do Ziemi Obiecanej, lecz aby przygotować go do błogosławieństwa Nowego Królestwa, jak też do zniweczenia jego wrogów – narodów, które rządziły w tej ziemi przez długi okres „czasów narodów”.

Dokładnie mówiąc, tak jak koniec „czasów narodów” w 1914 roku był początkiem wydarzeń, które dotyczyć miały Izraela, tak też okazał się znakiem dla narodów, szczególnie narodów Europy – starożytnego świata rzymskiego.

Jak zaznaczyliśmy, „czasy narodów” miały trwać, „aż przyjdzie ten, który ma do tego prawo”. Przez ten czas Bóg nie miał królestwa na ziemi, lecz poczynawszy od zdezonizowania ostatniego króla Izraela, dał On pewną władzę narodom, aby rządziły przez ten okres czasu.

Takie właśnie rządy sprawował Nabuchodonozor jako król Babilonu, do którego prorok Daniel rzekł:

„W którego ręce na całej zamieszkaney ziemi



dał ludzi, polne zwierzęta i ptactwo niebieskie, którego uczynił władcą tego wszystkiego...” – Dan. 2:38.

Daniel nie powiedział, że Bóg będzie królował nad ludźmi przez niego, zatem ów pogański król nie „usiadł na stolicy Pańskiej” tak jak siedzieli królowie Izraela (1 Kron. 29:23). Ci pogańscy królowie nie zasiadali więc na tronie Bożym – Bóg nie miał opierać się na mądrości upadłych, niedoskonałych, bałwochwalczych jednostek.

Symbolem tego panowania był obraz, jaki Nabuchodonozor widział we śnie, przedstawiający podobiznę człowieka. Głowa ze złota, zgodnie z wypowiedzią Daniela, wyobraża panowanie Babilonu (Dan. 2:23). Srebro, miedź i żelazo wyobrażały następców Babilonu: Medopersję, Grecję i Rzym. To, co zostało powiedziane o Babilonie, odnosiło się także do innych narodów, mianowicie, że Bóg Niebieski dał im to królowanie.

Apostoł Paweł pisał za czasów Rzymu: *„Obecne władze przez Boga są ustanowione”* – Rzym. 13:1. Izrael utracił swą wolność i stał się poddanym Babilonu, potem Medopersji, Grecji, a na końcu Rzymu. Nie posiadał już niepodległości, aż gdy *„przyjdzie TEN, który ma do tego prawo”*.

Objaśnienie, jakie podaje Daniel na temat posągu przedstawiającego narody, ogranicza jego zastosowanie do czterech państw uniwersalnych, wymienionych powyżej. Inne państwa są w to włączone tylko na tyle, na ile wchodziły pod wpływ tych czterech.

Rzymska faza czasów narodów reprezentowana jest przez golenie z żelaza, a w ostatnim etapie przez stopy i palce posągu. Tym sposobem symbolika kształtuje się zgodnie z prawdą, ponieważ po Rzymie nie nastąpiło inne państwo uniwersalne, lecz Rzym rozbił się na różne państwa Europy. Te zaś były rządzone przez dziedziczne dynastie, które rościły sobie pretensje do Boskiej władzy, aż do czasu, kiedy zostały zdeponowane w wyniku pierwszej wojny światowej.

Proroctwo Daniela mówi o jakimś „kamieniu”, który został oderwany z góry, „bez udziału rąk”, i uderzył w stopy posągu. Wtedy *„żelazo, glina, miedź, srebro i złoto zostały rozbite pospołu”* i *„było to wszystko jak plewa na klepisku w lecie; i rozniósł to wiatr, tak że nie było po nich śladu. Kamień zaś, który uderzył w posąg, stał się wielką górą i wypełnił całą ziemię”* – Dan. 2:35,36.

Ważne, by zwrócić uwagę, że kiedy jedno państwo uniwersalne następowało po innym, to wcześniejsze przestawało istnieć. Ponadto proroctwo pokazuje, że one wszystkie upadają „pospołu”. Istniało coś wspólnego w tych państwach, aby upaść „pospołu”. Co to było? Odpowiedź znajduje się w 37 wersecie, który brzmi:

„Bóg niebios dał (...) władzę”. Te słowa zostały wypowiedziane do głowy, która reprezentuje całe ciało – „posąg”.

Babilon jako naród istniał przedtem, ale nie był on „głową” posągu, aż do momentu, kiedy Bóg upoważnił go do sprawowania władzy. Ten szczegół dotyczył też pozostałych państw uniwersalnych – srebra, miedzi i żelaza, aż do palców stóp. Cały ten posąg „został przez Boga postanowiony” i gdy rok 1914 zakończył limit czasu, jaki był mu dany, wtedy upadek nastąpił dla wszystkich pospołu. Królestwa palców stóp (stopy podtrzymują cały posąg) przestają mieć roszczenia do nadania im władzy przez Boga. Wszystkie znajdują się w okresie obalania i rozkładu, a to dlatego, że TEN, który ma prawo do władzy, przyszedł, jest obecny.

W Księdze Daniela 7:12 te same cztery państwa uniwersalne są przedstawione jako cztery dzikie zwierzęta – trzy przeminęły i o tych prorok mówi:

„Również pozostałym zwierzętom odebrano ich władzę, a długość ich życia była ograniczona do pewnego okresu i czasu” (BW).

To Boskie prawo rządów dziedzicznych dynastii przemija i prędzej czy później istniejące władze zaczną kruszyć się jedna po drugiej w śmiertelnej walce, która zakończy się głównie w anarchii, ostatniej fazie przemijającego królestwa Szatana, jakie sprawuje on nad ziemią. Jest to koniecznym przygotowaniem dla założenia Królestwa Bożego.

W Księdze Objawienia 11:17-18 mamy zanotowane wypełnienie tego wszystkiego, jakie obserwujemy od 1914 roku. Po pierwsze, że narody gniewają się itd. i że zbliża się czas umarłych i przyznanie im nagrody – sługom i prorokom. Lud ziemi znajduje się w niepewności i nie znajduje drogi wyjścia z rozlicznych problemów, którymi jest ściskany. Nie jest świadomy przyczyny tego, co się dzieje – że poza tym wszystkim stoi Chrystus, który przygotowuje cały świat do założenia swego Królestwa i błogostawienia wszystkich plemion ziemi.

Smucimy się, gdy widzimy ten ucisk i zakłopotanie narodów, lecz oprócz tego widzimy złotą nadzieję rychłego ustanowienia Królestwa Bożego, które jest jedyną nadzieją świata. Dokona tego gorliwość Pana Zastępów (Izaj. 9:7). Amen.

**„He Charayge” (gr. Brzask), wrzesień-
październik 2005**

Z greckiego przełożył br. Karol Baklarz

Baklarz Karol
R-



„Straż”

Przypisy

⁽¹⁾ Ostatnie zdanie 37 wersetu w greckim brzmi inaczej: „I przeprowadzę was pod różgą i wprowadzę was w związki przymierza” – przypis tłumacza.

⁽²⁾ dziś powinniśmy mówić o ziemi izraelskiej – Łuk. 2:20-21 – przypis tłumacza.

⁽³⁾ od utworzenia państwa Izrael 14.05.1948 r. nie jest dziś właściwe używanie wyrażenie „ziemia palestyńska” lub „Palestyna” dla ziemi izraelskiej – uwaga tłum.; zob. Mat. 2:20-21

⁽⁴⁾ dokładniej: 1615 lat p.n.e. – przypis tłumacza

⁽⁵⁾ Jahwe – przypis tłumacza